

Denis, Matka Polka (Pani Domu)

Wstaje wczesnym rankiem
Odpala dziecku bajke
Robi za niańke
I za kucharke

Ogarnia cały bajzel
W locie dopija kawke
Czy docenicie
Jej ciężką prace?

Matka Polka
Gotuje pierze sprząta
Niedziela pracująca
Czasami dość ma

Matka Polka
dla kochanego brzdąca
Gotowa wejść do ognia
Jak jej tu nie kochać

Matka polka

To pani domu mama
Od początku obecna
Codziennie Cię dźwigala
I czuła bicie serca

Wykonuje zadania
I pomaga przy lekcjach
Sprawdza się jako niania
I nauczycielka

Po nieprzespanych nockach
Spędzonych przy dziecku
Nie da po sobie poznać
Jak wiele ma problemów

Przelewa swoją miłość
I Nie ma w tym umiaru
Kobieta warta milion
Jedyna w swym rodzaju

Matka Polka

Gotuje pierze sprząta
Niedziela pracująca
Czasami dość ma
Matka Polka

Dla kochanego brzdąca
Gotowa wejść do ognia
Jak jej tu nie kochać
Matka polka

By dziecko było zdrowe musi zadbać o to sama
A jak się rozchoruje to z nim lata po lekarzach
Rzadko słyszy 'dziękuję', bo jest tak niedoceniana
Lecz uśmiech dziecka jej to wszystko wynagradza

Zakupów pełne ręce
Swoje musi powiedzieć
Wszystko wie najlepiej
Tak

Dzwoni wciąż do Ciebie
Kiedy w domu będziesz
Bo nie może przez to
spać

Matka Polka
Gotuje pierze sprząta
Niedziela pracująca
Czasami dość ma

Matka Polka
Dla kochanego brzdąca
Gotowa wejść do ognia
Jak jej tu nie kochać

Matka polka